

Michał Salamonik, *In Their Majesties' Service. The Career of Francesco De Gratta (1613–1676) as a Royal Servant and Trader in Gdańsk*, Stockholm 2017, Elanders, ss. 347, Södertörn Doctoral Dissertations 133

Książka opublikowana w języku angielskim jest rozprawą opartą o źródła z archiwów i bibliotek gdańskich, a zaprezentowaną na Uniwersytecie w Sztokholmie

w Szwecji. Przedstawia ona i analizuje życie siedemnastowiecznego kupca i mincerza włoskiego pochodzenia działającego w Polsce. Autor swe rozważania, których zasady opisano w rozdziale pierwszym (s. 21–56), umieszcza na tle ogólnych informacji o państwie polsko-litewskim, miejscu w nim Gdańska, jego składzie narodowościowym, w tym migracji z Włoch oraz szerzej o roli mieszczaństwa w szlacheckiej Rzeczypospolitej. Mnóstwo tu różnych wątków pobocznych, które zostały przy tej okazji raczej zbyt szeroko rozbudowane, choć mogą czytelnika zainteresować, a nawet zabawić.

Rozdział drugi zatytułowany „Gdańsk — A Bridge” liczy 43 strony i przedstawia dzieje miasta nad Motławą, specyfikę jego ustroju oraz miejsce tego typu ośrodka w państwie szlachty, jakim była ówczesna Polska. Szkoda, że w zamieszczonej literaturze przedmiotu nie wykorzystano fundamentalnej pracy o historii Gdańska, której jednym z autorów i redaktorem był Edmund Cieślak¹. Rozdział trzeci pt. „Family” również liczy aż 43 strony (s. 81–124), informując drobiazgowo o pochodzeniu Francesca i jego bliższych i dalszych krewnych, i mógłby zostać skrócony z korzyścią dla zawartości pracy. Ojciec Francesca, Giovanni Antonio Gratta, był włoskim imigrantem, przybyłym do Gdańska, do którego wciąż napływali przybysze z wielu miast Europy, licząc na wielkie zarobki i łatwość zdobycia fortuny. Sprowadził się około roku 1604 lub 1605. Francesco urodził się już w Gdańsku w 1613 r., w 1649 r. otrzymał obywatelstwo gdańskie (o które starał się już jego ojciec), następnie zdobył polski indygenat, co pozwoliło mu dodać do nazwiska przyimek „De” oraz prowadzić działalność jako „Royal Secretary” (rozdział czwarty, s. 125–134). Jest godne podkreślenia, że za funkcję tę nie pobierał żadnego wynagrodzenia, co więcej, to on płacił królowi za prawo używania tytułu, który wzmacniał jego pozycję i ułatwiał działalność.

Rozdział piąty pt. „Postmaster” (s. 135–190) analizuje karierę De Gratty związaną z rozwojem usług pocztowych na skalę międzynarodową. Zaczęli je organizować jeszcze w poprzednim stuleciu Zygmunt August i Bona w związku z posiadłościami włoskimi rodu Sforzów, które dziedziczyli późniejsi królowie polscy. W roku 1650 Francesco został poczmistrzem gdańskim, szybko awansował na stanowisko poczmistrza królewskiego, następnie został generalnym poczmistrzem Prus Królewskich, Kurlandii, Semigalii i Inflant. Około roku 1670, jak dowodzą niektóre źródła, był już generalnym poczmistrzem Polski i Litwy.

Rozdział szósty pt. „Creditor” (s. 191–216) omawia system monetarny w państwie polsko-litewskim i rolę, jaką w nim odegrał Francesco De Gratta. Autor powołuje się tu na prace Wojciecha Tygielskiego o Włochach w Polsce, zupełnie jednak nie zna obszernej literatury światowej omawiającej kryzys monetarny XVII w., zjawiska międzynarodowego, na którego temat istnieje wiele prac. Należało je wykorzystać².

¹ *Historia Gdańska*, t. 1–2, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982.

² W Wielkiej Brytanii problematyką tą zajmowali się Eric Hobsbawm, Barry E. Supple, Hugh Trevor-Roper, we Francji Pierre Jeannin, Jean Meuvret, Roland Mousnier, we

Rozdział siódmy pt. „Trader” (s. 217–265) omawia działalność handlową Francesca, a zwłaszcza jego zaangażowanie w spółkę z Polakiem Janem Wawrzyńcem Wodzickim w celu handlu potaszem (głównie lata 1669–1671). Znacznym ułatwieniem w tej działalności było uzyskanie już w roku 1649 przez Francesca tytułu faktora królewskiego. Mankamentem tego rozdziału jest całkowite pominięcie danych dotyczących osoby Wodzickiego, dopiero w kolejnym dowiadujemy się, że był on zięciem Francesca (s. 267), była to więc spółka rodzinna.

Rozdział ósmy pt. „Legacy” (s. 267–307) informuje o śmierci Francesca w Krakowie (16 lipca 1676) i pochowaniu go, po przewiezieniu ciała, w Gdańsku. Tu też znajduje się kilka słów objaśnień dotyczących Wodzickiego (był administratorem żup krakowskich i skarbnikiem nurskim na Mazowszu). Zamieszczono tu także dokładny opis gdańskiej rezydencji De Gratty: kamienicy przy Długim Targu 3, która została połączona z sąsiednimi budynkami (Długi Targ 1, 2, 4) i przekształcona w królewską rezydencję używaną podczas wizyt w Gdańsku królów i innych znakomitych gości. Wartościowe jest zestawienie nazwisk dłużników Francesca z podaniem wysokości należnych sum (s. 290–301).

Końcowy rozdział dziewiąty pt. „In Gdańsk I stay” (s. 309–324) raz jeszcze podsumowuje i podkreśla uczuciowy związek między miastem nad Motławą a przybyszem z dalekich Włoch. To typowy dla Gdańska tych lat obraz struktury ludnościowej i psychologicznej miasta, w którym zamorskie kontakty kształtowały demografię i uczuciowość mieszkańców. Książka Michała Salamonika, pełna różnorodnych informacji o Gdańsku i jego mieszkańcach, stanowi — mimo powyższych zastrzeżeń — lekturę barwną i pociągającą.

Maria Bogucka
(Warszawa)

Włoszech Carlo M. Cipolla, Ruggiero Romano. Omówienie tej literatury znajduje się w książce Jerzego Topolskiego *Narodziny kapitalizmu w Europie XIV–XVII wieku* (Warszawa 1965) i Adama Szelańskiego *Pieniądz i przewrót cen w Polsce w XIV–XVII wieku* (Lwów 1902). Ja również pisałam na ten temat, por. M. Bogucka, *The Monetary Crisis of the XVIIth Century and Its Social and Psychological Consequences in Poland*, „Journal of European Economic History” 4, 1975, 1, s. 137–152.